

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Biuro Redakcji i Ekspedycja ul. Chorążczyzna 31.  
Administracja ul. Podwaie 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników S. Sokołowski i Ska Jagiełłowska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy łaskawie.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690.  
Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza  
w miejsce  
na prowincji

20 Mk.

## PRENUMERATA:

we Lwowie bez dostawy	420 — Mk
we Lwowie z dostawą	500 — Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	500 — Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach	650 — Mk

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ulica Podwaie 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i Biuro S. Sokołowski i Ska, ulica Jagiełłowska 7.

## Urzeczywistnianie umowy niemiecko-rosyjskiej.

Umowa w Rapallo nie była dziełem momentalnego rozgorzenia miłości niemiecko-rosyjskiej. Porozumienie między obu państwami istniało przecież od pierwszej chwili utworzenia się sowieckiej republiki. Musiała dochować wdzięczności za historyczne, opłombowane wagony. Bez pomocy Niemiec byłaby chyba bardzo okreśną drogą i z wielkim zmarnowaniem czasu dorwała się władzy, jeśli wogóle miałaby ją osiąść, jeśli nie ubieżyłby Lenin i inni.

Odtąd Niemcy szły ciągle ręką w rękę z Leninem i Trockim pod wspólnymi hasłami: Niepokoić, podkopywać, niszczyć! Ale dotąd postępowali do celu chyłkiem, jak skrytobójca wysuwający się zza węgła pod osłoną mroków, mający się na baczności, by go nie przychwytano.

Uznały widocznie obie strony, że nadeszła hora, kiedy wreszcie już w obliczu całego świata mogą powiedzieć: tak jest, sprzysięgliśmy się na was i co nam zrobicie?

Na razie ciśnięto groźbę, jednak już i przygotowania, by ją wykonać, są w toku.

Na G. Śląsku rozhułała się banda Orgeszców, w okolicy Kląpedy myszkują Heimatsbundy. „Nulla dies sine linea” — niema dnia, by sztylet niemieckiego bandyty nie wbił się w serce Polaka lub Francuza. Niema dnia, by już bez ceremonii, pewni, że komisja koalicyjna nie odważy się zrobić użytku ze swej władzy, nie zwozili pocągami amunicji, ha, nawet całe, zmontowane działa. I to w czasie, gdy niby to prowadzą z Polską rokowania!

Na gwałt chcą traktat w Rapallo wprowadzić w życie. Nie co do tych jego ogłoszonych postanowień ekonomicznych, na których im zreszta dopiero wtedy zależeć będzie mogło, gdy Rosta przestanie być pustynią, krainą śmierci, a nie życia.

Idzie przede wszystkim o tajne klauzule militarne — te bardziej neca dzisiejsze krzyżactwo. Wszystko przygotowane, by opaść Polskę, wziąć ją w dwa ognie. Jednak nawet w Berlinie, nawet w Moskwie — nie mają jeszcze dość odwagi, by tak w jasny dzień, bez powodu, tylko dla pofołgowania żądzy grabieży pójść na rozbój. Mogłoby to zwrócić przeciw napastnikom skupione siły tych, którzy jeszcze nie umieją oswoić się z myślą, iż gwałt i grabież mają porządek robić w Europie. Gotówby, zachowaj Boże, nawet Lloyd George... zaprotestować!

Trzeba więc Polaków sprowokować! A gdy wreszcie przebierze im się miara cierpliwości, wpaść na nich od zachodu i wschodu równocześnie i zgnieść!

To byłoby pierwsze, praktyczne zastosowanie traktatu w Rapallo. A z ohydnych morderstw popełnianych systematycznie na Górnym Śląsku widać, że Niemcom bardzo śpieszy się. Chcieliby swój zamysł doprowadzić do skutku jak najrychlej, zanim mocarstwa cośkolwiek uczynić potrafią celem sparaliżowania tej machinacji.

Rząd polski wobec tego w bardzo trudnym znajduje się położeniu. Nie może patrzeć obojętnie na morderstwa popełniane na jego obywatelach, a musi unikać kroków, które pełnilyby go w zastawioną pułapkę.

Pozostaje mu jedna droga; wywarcie nacisku na mocarstwa, aby zajęły odpowiednie stanowisko. — Także nisko upadłaby po wojnie powaga Europy — że nie miałyby się znaleźć sposobu zdeptania tej zmiłi, która na wszystkie strony grozi jadowitem żądłem?

Konferencja w Genewie rozpoczęła burzę, kon-

ferencja ta powinna ją także stłumić. Nie straciłmy do reszty wiary w to, że polityka, że dyplomacja zachowały przecież bodaj krztę tego poczucia, iż winny być przedstawicielkami jakiejś idei historycznej. A czyż na to zesła Europa, by idea jej polityczną były perfidia, gwałt, rozbój!

## Prezydent Ministrów Ponikowski do młodzieży pomorskiej.

Warszawa. (PAT.) — Na raucie urządzonym w pałacu Rady Ministrów dla młodzieży pomorskiej powiedział Prezydent Ministrów co następuje: Ojczyzna jest matką, której równie miłe są jej wszystkie dzieci. Państwo zaś jest gnachem, w którym jest miejsce dla każdego prawego obywatela. — Jeżeli jednak bywa, że w rodzinie na pewnych jej członków spadają wyjątkowe odpowiedzialne obowiązki, to samo zjawisko możemy obserwować i w życiu państwowym. — W naszej rodzinie państwowej dzielnicą, na której ciąży wyjątkowo wielkie obowiązki, jest Pomorze — to Pomorze, które daje nam dostęp do Bałtyku, bez którego trudno wyobrazić sobie zdrowy rozwój ekonomiczny Państwa tej wielkości co Pol-

ska. — Granice Pomorza niestety naturalnej obrony mu nie dają. Gwarantcję obrony Pomorza musimy mieć w jego ludności. Wasza dzielność, wasz patriotyzm, a w potrzebie wojennej wasza dłoń i wasza pierś zastąpić nam muszą nasze naturalne granice. — Wy Pomorzanie musicie być tym wałem, który nie tylko osłaniać nas będzie od zalewu germanizmu, ale wałem, w którego ramach winno kwitnąć bujne i bogate życie Polski. — Dlatego wy młodzież pomorska, jako ten przyszedłszy wał jesteście nam najmiłsi z miłych i najbardziej kochani z kochanych. Z tem wracajcie na rodzinne Pomorze i o tem zapewnijcie swych bliskich. — Pomorze niech żyje.

## Z życia kraju.

Polski ruch kulturalny w pow. Borszczowskim. — Jego niedomagania. — Jak spełnia obowiązki narodowe nasza magnateria.

(Korespondencja „Gazety Lwowskiej“.)

Borszczów w kwietniu.

Wybrałem sobie powiat Borszczowski i jego okolice, jako teren obserwacyjny najważniejszych przejawów tutuejszego życia. Teren to coprawda szczupły, by z materiału zebranego tutaj, wyciągnąć jakieś szersze wnioski, gdy się zważy jednak, jak bardzo podobne jest życie poszczególnych powiatów w naszej części kraju, to wieści z mego terenu obserwacyjnego dają poniekąd miarę tego, co się przejawia i w innych powiatkach.

Nawiasowo stwierdzam, że byłoby rzeczą bardzo pożyteczną, by i z innych środowisk napływały do prasy polskiej możliwie obszerne informacje o życiu kraju, dotychczas bowiem rubryka wiadomości z prowincji przeważnie świeci pustką, a w niektórych organach naszej prasy, zamiast obiektywnego i poważnego opisu przejawów miejscowego życia spotyka się przeważnie tylko notatki o osobistych skandalach lub życiu partyjnym i to zabarwionym tendencyjnym zazwyczaj opisem.

Po tej dygresji, wracam do nakreślonych tematów. Przed wojną stolica naszego powiatu była ośrodkiem bardzo ożywionego polskiego życia kulturalnego i społecznego. Między innymi w Skale działała ożywiona filja Towarzystwa T. S. L., licząca około 200 członków. Biblioteka, złożona z ofiar Zarządu T. S. L. w Borszczowie i inteligencji w Skale, liczyła około 500 dzieł. Ten narodowego i kulturalnego życia w Skale i okolicy było żywo, co zawdzięczało się głównie inicjatywie i ofiarnej pracy s. p. inżyniera kole-

jowego Augustyna Eustachiewicza, późniejszego czynnego obrońcy naszych kresów w walce zbrojnej.

Wypadki wojenne zgotowały ruinę placówek, podtrzymywanych pracą wspomnianego działacza. Miejscowe T. S. L. przestało istnieć i dotychczas nie zostało odnowione, biblioteka częściowo zniszczona, reszta zaś ocalałych książek znajduje się ponoś w przechowaniu u ówczesnego bibliotekarza, p. Leśniaka Wojciecha, zamieszkałego obecnie w Borszczowie. Obecnie około ożywienia ruchu kulturalnego w Skale krążyła się p. Henryk Hunca. Z funduszków, uzyskanych z przedstawień i wieczorków specjalnie w tym celu urządzonych przez młodzież polską w Skale założono nową bibliotekę, w której jednak brak jeszcze dzieł, ocalałych przez wspomnianego wyżej p. Leśniaka.

Obecna biblioteka, prowadzona przez p. J. Kamińskiego, magazyniera kolejowego znajduje się w miejscowym „Domu Polskim”. — Dom ten powstał przed wojną staraniem miejscowej filji T. S. L. doznał w ciągu wojny częściowego zniszczenia, powoli jednak powraca do poprzedniego swego wyglądu i urzędzenia. Z inicjatywy Towarzystwa „Domu Polskiego” powstało w r. 1919 „Kółko rolnicze”, mające swój własny sklep — który obraca obecnie wcale znacznym kapitałem.

T. S. L. w Mielnicy, zamiarłe w ciągu wojny, zostało zreorganizowane ostatnio przez ks. Kollacza, praca jednak na razie znikoma z powodu braku funduszków i biblioteki. Miejscowe Kółko rolnicze wskrzesił p. sędzia Blumicz, zasobność jednak sklepu nie wielka. We wsi Krzywce natomiast mającej przed wojną szkołę i bogatą bibliotekę, zapisaną przez ks. Stasińskiego, dziś stwardza się zastój zupełny. Biblioteka zniszczona, szkoła nie powołana do życia z powrotem, a przy tem brak wszelkiej miejscowej inicjatywy w tym kierunku.

We wsi Ciernakówce powstało z końcem ub. r. „Kółko młodzieży“. Rozwój życia narodowego w tej wsi tamuje wielkie rozbieżności partyjne wśród tutejszych Polaków. Dowiaduje się, że naczelnik gminy p. Leszczyński i sekretarz p. Konopka zamiast pomagać utrudniają pracę oświatową z powodu animozji osobistych. Może ta wzmianka otworzy im oczy na konieczność solidarności w wysiłkach kulturalnych.

Wspominałem już raz o jednym z tutejszych polskich magnatów (ks. Sapieha) odnoszących się wrogo do ruchu narodowego polskiego w jego włościach. dziś muszę wspomnieć znowu o hr. Gólichowskim, mającym w tutejszym powiecie również wielkie dobra. Pan hrabia zagląda tu rzadko a w administracji dóbr wyręczają go dyrektorowie i rządcy między którymi jest wielu Niemców, Czechów itd.

Od czasu wskrzeszenia Polski p. hrabia dwukrotnie załatwił odwiedzić tutejsze swoje dobra. Pierwszą wizytę spowodowała potrzeba oszacowania strat wojennych. Podczas pobytu — zwróciło się miejscowe społeczeństwo o pomoc do p. hrabiego na odbudowę zniszczonego kościoła. Nie uzyskano jej, a kościół z podziurawionym dachem i ścianami niszczeje dalej. Nawet na pokrycie dachu, choćby prowizorycznie, nie zdobył się p. hrabia, który z dóbr swych wywozi budulec i deski za grube miliony. Pan hrabia przeżywa ponoć znowu za granicą. Czyżby nowej wizyty oczekiwać należało, gdy Polska zaczęnie płacić odszkodowania za straty wojenne?

Jeszcze słówko o ks. Sapieże w Bilczu. Książę, wedle uzyskanych przezemnie informacji, nie czekając na zarządzania parcelacyjną, parceluje dobra swoje od szeregu miesięcy wyłącznie między Ukraińców. Jest to dalszy przyczynek do jego cywilizacyjnej „misji“.

Ster.

## Z wołyńskich kresów.

Budżet m. Łucka na rok bieżący przewiduje wydatek 10,800,000 marek na cele kulturalno-oświatowe.

W dniu 23. kwietnia obchodzono uroczystość w Krzemieńcu 300-tną rocznicę zgonu sławnego hetmana Ukrainy, Pietra Konaszewicza-Sahajdaczego, zmarłego w Kijowie 23. kwietnia 1622 roku. Prof. Bidnow wygłosił referat o życiu i znaczeniu Sahajdaczego w dziejach Ukrainy i Rzeczypospolitej Polskiej.

P. Antoni Zaleski został zwolniony ze stanowiska burmistrza m. Krzemieńca na własną prośbę. Na jego miejsce mianowany został burmistrzem lekarz miejscowy Jan Beaupré.

W Kowlu wydzie wkrótce jednodniówka pt. „Promień“, poświęcona sprawom młodzieży, a wydawana staraniem słuchaczy Państwowej Szkoły Młerniczej i Drogowej w Kowlu. Redaktorem piśmka jest H. Koszowski, sekretarzem redakcji Jan Stryjecki.

Założone w listopadzie 1921 r. przez Polską Macierz Szkolną gimnazjum polskie w Dubnie zostało przez Ministerstwo Oświaty upaństwowione od 1. kwietnia br.

Dzięki pomocy materialnej kuratora wołyńskiego okręgu szkolnego, została przygotowana bursa, która mieści się w klasztorze po Bernardyńskim. Na razie bursa pomieścić będzie mogła około 12 uczniów, jednakowoż przewidywane jest jej rozszerzenie. Przyjmowanie do bursy rozpocznie się po świętach Wielkanocnych. Tak więc Dubno zyskało jeszcze jedną pożyteczną placówkę.

Siedmio-klasowa szkoła powszechna w Dubnie mieści się obecnie w bardzo szczupłym lokalu, gdyż bardzo ładny i obszerny budynek szkolny ucierpiał podczas wojny. Zawiazał się komitet odbudowy, który ma zająć się całkowitem odremontowaniem szkolnego gmachu.

Wobec licznie zebranej publiczności, zarówno z pośród cywilnych jak i wojskowych, major Biernacki wygłosił interesujący odczyt z zakresu nauki o strategii. Po odczycie postanowiono urządzić w Dubnie raz na miesiąc tego rodzaju wykłady.

W dniach 25. i 26. marca br. odbył się w Równem walny zjazd młodzieży wiejskiej Ziemi Wołyńskiej. Wzięło w nim udział 250 delegatów

okręgów i poszczególnych kół. Obrady były bardzo ożywione. Zjazd stwierdził, że praca młodzieży płynie bystrym nurtem, budząc uśpionych, młodzieży wiejskiej.

## GENUA.

### ZNAMIENTNE SŁOWA LLOYDA GEORGE'A.

Genua. (PAT.) Delegaci mocarstw, którzy 18. bm. wysłali do Niemiec notę, zebrał się dzisiaj przed południem w pałacu Royal w celu prowadzenia dalszych obrad w sprawie odpowiedzi niemieckiej. — Pierwszy zabrał głos Bratianu, który oświadczył w imieniu Małej Ententy i Polski, że układ niemiecko-rosyjski nie powinien być oceniany jedynie ze względu na znaczenie, jakie posiada dla poszczególnych państw, lecz z punktu widzenia ogólnego interesu Europy. — Bratiani wyraził życzenie utrzymania pokoju, a w tym celu, jego zdaniem, należy utrzymać związek sprzymierzonych i ich ścisłą współpracę. — De Facta podziękował Bratianu, dodając, że konferencja genuńska powołana jest przede wszystkim do rozwijania kwestii finansowych i gospodarczych. — Tymczasem wyłania się niebezpieczeństwo zagubienia celu konferencji w politycznych utarczkach. — Wiara w pomyślne wyniki konferencji istnieje jeszcze w świecie, a nie udanie się tej konferencji byłoby rozczarowaniem dla całej ludności. Mowca proponuje traktowanie noty niemieckiej w duchu pojednawczym. Lloyd George w przemówieniu swoim przyłączył się do oświadczenia Facy i wystąpił przeciw niektórym twierdzeniom Bratianu, precyzując stanowisko angielskie. Wedle sprawozdania przedstawiciela wiedeńskiego Biura koresp. Lloyd George oświadczył, co następuje: Anglia jest gotowa współpracować ze sprzymierzeńcami — lecz tym ostatnim nie wolno doprowadzać do zatargów z innymi mocarstwami, z którymi Anglia życzy sobie podjąć serdeczne stosunki. Jeżeli Anglia miałaby dojść do przekonania, że poszczególni jej przyjaciele próbują zakłócić spokój Europy, wówczas będzie się ona starała szukać porozumienia, w którejkolwiek bądź stronie świata będzie ono do znalezienia. — Inny uczestnik konferencji podaje powyższy ustęp przemówienia Lloyd George'a, jak następuje: Demokracja angielska pójdzie zawsze tam, gdzie jest spokój i będzie szukała swych współpracowników w tych krajach, które dążą do pokoju bez względu na to, z której strony świata będą oni mogli przyjsić. — Jeżeli nie zrezygnuje się z zatargów, to opinia publiczna angielska (zaniepokojona bardzo z powodu ostatnich wypadków) zmusi rząd angielski do ponownego zbadania jego stanowiska. — Z kolei oświadczył Barthou, że również i zamiary Francji są pokojowe. — Demokracja francuska dzieli uczucia ludu angielskiego i jest owiana tym samym duchem. — Następnie przystąpiono do omówienia sprawy memorandum rosyjskiego.

### MEMORANDUM ROSYJSKIE UCHWALONO UZNAC ZA NIEISTNIEJĄCE.

Genua. (PAT.) 23/4 Na posiedzeniu przedstawicieli 9 państw podpisanych na nocie z 18. bm. br., na którym omawiano położenie wytworzone wroczeniem memorandum przez delegację rosyjską. Przemawiał również włoski minister skarbu Peano, który oświadczył, że memorandum rosyjskie nie może być uważane za dokument oficjalny. Minister zaznaczył, że w celach propagandy rozdawano wiele pism pochodzących zarówno ze strony odpowiedzialnej, jak i nie odpowiedzialnej. Charakter oficjalny posiada jedynie nota Cziczierina do Lloyd George'a i ją należy uważać za podstawę rokowań, jak to zresztą wynika z listu delegacji rosyjskiej do Evans'a.

W dyskusji, która się następnie wywiązała, zabierał także głos przedstawiciel Japonii. Ishi. Podawał on w wątpliwość szczerą postępowania rządu sowieckiego, zaznaczając, że Japonia poczyniła zle doświadczenia przy wszystkich rokowaniach z tym rządem, który często cofa swe obietnice tak, że właściwie niewiadomo, na czym się opierać. — W wyniku dyskusji postanowiono uważać memorandum rosyjskie za nieistniejące.

### KONFERENCJA SKOŃCZY SIĘ 2. MAJA.

Berlin. (PAT.) W. B. K. „Voss. Ztg.“ donosi z Genui: Wczoraj wieczorem oświadczył Lloyd George przewodniczącemu delegacji włoskiej Fak-

cie, że będzie musiał pod koniec tygodnia opuścić Genuę, ponieważ musi być obecnym w Belgii w czasie odwiedzin angielskiej pary królewskiej. Facy próbował odwieść Lloyd George'a od tego zamiaru, a po dłuższej konferencji miano się porozumieć w tym kierunku, że konferencja zakończy się dnia 2. maja w sposób uroczysty.

Materiał, który do tego czasu nie będzie załatwiony, mają załatwić specjalne komisje poza Genuą. Pismo to dowiaduje się dalej, że Poincare przyjedzie do Genui na uroczyste zamknięcie obrad konferencji. Przy tej sposobności wygłosi on mowę. Na uroczystym posiedzeniu konferencji według informacji „Voss. Ztg.“ będzie ogłoszone, że mocarstwa, które brały udział w konferencji porozumiały się w tym kierunku, iż atak jakiegos państwa na obszar drugiego państwa byłby przeciwnym zasadom w Cannes i Genui i spotkałby się z potępieniem i odparciem świata całego.

### NOWA NOTA DO NIEMIEC.

Genua. 23/4. (PAT.) Nota 9 państw sprzymierzonych, wystosowana dziś do kanclerza Wirtha, kończy się następującym zastrzeżeniem:

Podpisani zastrzegają sobie wyraźnie dla swoich rządów prawo uważania za nieważne i nie będące wszystkich postanowień traktatu niemiecko-rosyjskiego, któreby zostały uznane za sprzeczne z istniejącymi traktatami. — Incydent należy uważać odtąd za zakończony. — Racz panie prezydencie itd. (następują podpisy przewodniczących delegacji 9 państw sprzymierzonych).

### DELEGACJA FRANCUSKA BIERZE ZNOWU UDZIAŁ W OBRADACH.

Genua. (PAT.) W. B. K. W niedzielę popołudniu odbyło się pod przewodnictwem angielskiego rzeczoznawcy Evansa posiedzenie komitetu ekspertów, poświęcone badaniu noty rosyjskiej. Delegat francuski Seydoux oświadczył, że ze względu na interpretację, jaką wczoraj w południe ustalono odnośnie do incydentu rosyjskiego i po pisemnym oświadczeniu delegacji rosyjskiej, że odtąd ma znaczenie tylko nota wystosowana przez Cziczierina do Lloyd George'a, pragnie delegacja francuska rozpocząć znowu merytoryczną dyskusję nad kwestią rosyjską. Seydoux zaproponował następnie metodę pracy, według której mają być omawiane po kolei poszczególne artykuły londyńskiego raportu ekspertów. Seydoux zaproponował również, aby rosyjscy przedstawiciele przy każdym poszczególnym artykule natychmiast sprecyzowali swoje stanowisko. Przeciwnik tej propozycji zaprotestowali przedstawiciele ros. i zażądali, by nota wystosowana przez Cziczierina do Lloyd George'a, a nie memoriał londyński ekspertów, była podstawą dyskusji. Delegaci rosyjscy wyrazili także życzenie otrzymania jeszcze przed wdaniem się w dyskusję merytoryczną informacji, czy alianci zasadniczo skłonni są udzielić rządowi rosyjskiemu tych kredytów, które są warunkiem odbudowy Rosji. Seydoux odpowiedział, że delegaci francuscy nie zgadzają się na to, by im z góry narzucano warunki. Rosjanie powinni najpierw wyraźnie zdeklarować swoje stanowisko odnośnie do zobowiązań Rosji. Należy rozpocząć od pierwszych artykułów memoriału londyńskiego, traktujących o długach rosyjskich. Seydoux zwrócił się następnie do ekspertów rosyjskich i zapytał ich, w jaki sposób mają zamiar spłacić te długi. Następnie na propozycje Seydoux uchwalono w głosowaniu przedyskutować memoriał londyński artykuł po artykule. Wniosek ten przyjęto wszystkimi głosami przeciw głosom Rosjan. Pod obrady wzięto następnie art. 1-7 londyńskiego memoriału, odnoszące się do likwidacji długów przedwojennych, długów wojennych i zobowiązań rządu sowieckiego wobec osób prywatnych z tytułu nacjonalizacji i konfiskat. W końcu postanowiono, że Rosjanie mają nazajutrz złożyć pisemną opinię co do zobowiązań zawartych w art. 1-7. Dyskusja miała być dziś kontynuowana.

**LENIN WYJECHAŁ DO GENUI.**

Paryż. (PAT.) Radio. — Według radiotelegramu z Moskwy nadanego do Rzymu, Lenin wyjechał z Moskwy do Genui.

**GŁOSY PRASY ROSYJSKIEJ.**

Moskwa. (AW.) Prasa sowiecka poświęca dłuższe artykuły ostatnim wypadkom na konferencji genueńskiej. — Stieklow pisze w „Izwiestiach“: „Sojusznicy szczególnie oburzyli się z powodu przedstawienia przez nas rachunków na sumę 50 miliardów rb. Liczyli oni na nasze odosobnienie. Ale umowa podpisana przez delegatów sowieckich z Niemcami wykazała, że to wyrachowanie sojuszników było równie daremne jak i nadzieja na naszą pokorę. Ententa będzie musiała uznać nienawistną dla niej umowę, jeżeli rzeczywiście zabiega o porozumienie z Rosją sowiecką i dąży do odbudowy gospodarczej Europy“.

Inne pisma, omawiając sytuację stwierdzają, że Rosja nie boi się gróźb i wierzy w swe prawa i siłę. Cała prasa nastrojona jest na ton jednolity i zmierza do podtrzymania stanowiska delegacji sowieckiej w Genui.

„Prawda“ zapowiada, że umowa nienteko-sowiecka nie zawiera nic groźnego dla pokoju świata.

## Wychowanie dziewcząt w seminarjach naucz.

(mg) W cyklu interesujących wykładów na temat wychowania młodzieży żeńskiej, urządzonych przez Polskie Muzeum Szkolne, zasługuje na szczególną uwagę wczorajszy odczyt dyr. Karola Nitmanna, który rozważał pierwszorzędne w tej kwestji zagadnienie, bo kształcenie przyszłych wychowawczyń młodzieży. Prelegent jako dyrektor seminarjum żeńskiego i długoletni pedagog zebrał szereg uwag i myśli czerpanych przede wszystkim z własnych doświadczeń i uzupełnił je poglądami wybitnych autorów.

Przedewszystkiem określił dr. N. zasadnicze różnice między ustrojem psychicznym i intelektualnym rozwijającego się chłopca i dziewczęcia i wysnuł z nich wskazania, jakimi kierować się powinien pedagog, a które przemawiają przeciwko edukacji. A więc większa wrażliwość, skłonność do idealizmu i sentymentalizmu, nerwowość, słabsze zdrowie, w nauce brak zamiłowania do ścisłego myślenia, natomiast lepsza pamięć i systematyczniejsza gorliwość — wszystko to każe wychowawcy kłaść nacisk na zaprawianie do głębszej pracy, na przysposobienie do życia realnego, a unikać przeciążenia nauką.

Za względu na przyszły zawód, który wymaga, by nauczycielka była zdrowa, dobrą i inteligentną, pamiętać należy o wychowaniu fizycznym młodzieży żeńskiej, kształceniu serca i charakteru, oraz o podsuwaniu odpowiedniej lektury. Wreszcie ważną rzeczą jest wychowanie kandydatek seminarjum na dzielne obywatelki kraju, a więc rozwijanie poczucia społecznego i myśli obywatelskiej.

Niestety, ulewny deszcz przeszkodził zebraniu się większej ilości słuchaczy na tym aktualnym ze względu na organizowanie się szkolnictwa polskiego odczycie. Warto byłoby go powtórzyć.

## Proces prasowy o sprostowanie.

Dnia 1. listopada 1921 podała „Gazeta Lwowska“ artykuł o bolszewickim kongresie w Katedrze św. Jura, przedstawiając znane fakty aresztowań komunistów.

Grecko-katolicka kapituła nadesłała była sprostowanie, przecząc prawdziwości faktów, a że podała także w stadium śledztwa już wówczas toczącego się nazwisko przewodniczącego komunistów rzekomo Polaka, a tem samem usiłowała zdradzić szczegóły toczącego się śledztwa — odmówiła redakcja umieszczeniu sprostowania.

Wobec tego oskarżyla grecko-katolicka kapituła redaktora gazety Stanisława Rossowskiego

o przekroczenie ustawy prasowej. Po kilku rozprawach odbyła się dnia 22. kwietnia rozprawa końcowa przed sędzią p. Tretiakiem, który w myśl wniosku obrońcy naszego redaktora p. dra Bronisława Michałewskiego wydał wyrok uwalniający p. Rossowskiego, a skazujący kapitułę na zwrot kosztów postępowania karnego.

## Ze Związku sędziów Małopolsk

### SEKCJA LWOWSKA.

(Wspomnienie pośmiertne).

Dnia 13. kwietnia br. zmarł po długich cierpieniach bp. Herman Garfein, sędzia sądu apelacyjnego we Lwowie, członek wydziału naszego Związku. Schodzi do grobu postać niepospolita, sędzia pierwszorzędny, prawy obywatel kraju, jeden z tych, co w znoju życia nie odpoczywają ani w południe, ani pod wieczór, lecz trwają w pracy od zarania młodości do zupełnego zniweczenia dni swoich. Wyposażony hojnie od natury zaletami ducha i serca, używał tych darów Bożych nie dla siebie, lecz dla dobra bliźnich i pożytku Ojczyzny. A umysł to był niezwykle jasny, bystry, a pogodny — serce wrażliwe na niedolę drugich.

Ci, którzy pracując z nim we wspólnym zawodzie, mieli sposobność patrzeć z bliska na jego owocną działalność, musieli podziwiać prócz głębokiej wiedzy, tę nigdy nieustrudzoną energję, ten isticie młodzieńczy mimo sędziwego wieku (przeżył lat 72) zapał dla ideału, ten poryw do wyższych celów i pragnień, to zrozumienie i odczucie dla nowych dążeń ludzkości ku udoskonaleniu ducha.

Sądownictwo polskie traci w nim swą ozdobę, jeden ze swych filarów społeczeństwa prawnego, jak Iza czystego obywatela, Ojczyzna szczerą patriotę, od którego przyjęła dar najcenniejszy, bo życie ukochanego i ostatniego syna, poległego w obronie Lwowa przez 3 lata. W duchu polskim (choć sam był żydem) wychował wszystkie swoje dzieci, to też społeczeństwo polskie musiało to i ocenić i darzyć go zaufaniem i sympatją.

Jako znamienity prawnik miał powierzone kierownictwo kursów auskultanckich i sprawował je przez szereg lat, przysparzając sądownictwu naszemu liczny zastęp wybitnych sędziów.

W swoim czasie jako członek wydz. Gal. Kasy Oszczędności dał się poznać z jaknajlepszej strony.

Związek nasz ponosi przez zgon bp. Hermana Garfeina dotkliwą stratę, ubył mu bowiem jeden z najbardziej zasłużonych członków wydziału, w którym zasiadał od początku istnienia Towarzystwa, a więc przez lat niemal piętnaście. Jego światła rada, jego wydatna praca, jego oddanie się idei Związku zapewniła mu niewygasłe wspomnienie w dziejach naszego zreszenia. — Szcześcia osobistego nie zaznał, stracił bowiem 3 synów i dwie córki, mimo to nie zgorzkniał, ani nie zasklepił się egoistycznie w smutku, lecz szedł z podniesionem czołem i w szczerem spełnianiu obowiązków szukał pociechy na nieszczęścia, których mu nie oszczędziła Opatrzność.

Dla pozostałej jeszcze rodziny niech będzie osłoda, że żal i smutek jej podzielają szerokie koła naszego społeczeństwa. Cześć Jego pamięci!

\*

Pogrzeb zwłok bp. Hermana Garfeina odbył się dnia 16. bm. przedpołudniem przy bardzo liczny udział publiczności. Najliczniej reprezentowane były sfery sądowe i adwokackie. Przybyli prezesi wszystkich tutejszych sądów z prezesem p. Czerwińskim na czele, prokurator Malina z gronem prokuratorów, wydział Izby adwokatów, wydział naszego Związku.

Po odśpiewaniu pieśni żałobnych przy wyniesieniu zwłok przemówił przed domem żałoby adwokat dr. Fleszner, następnie prezes Związku sędziów Sznajder, sławiąc niespożyte zasługi i cnoty zmarłego. Nad grobem wygłosił przemówienie jeden z prowadzących kondukt rabinów.

Wydział Związku naszego przesłał wyrazy współczucia rodzinie, a na osobnym posiedzeniu obmyślił trwały sposób uczczenia pamięci swego niedożałowanego Seniora.

## KRONIKA.

Kafen art.: Środa, 26 kwietnia. Rz.-kat.: Kleta i Marc. — Gr.-kat.: Artemona op. — Słowański: Spitymira.

— Pierwszy grzmot wiosenny zahuczał wczoraj nad naszym miastem wśród gwałtownej, również wiosennej, bo cieplej ulewy. Znachorzy meteorologiczni z wielką konsternacją kiwali na to głowami, nie wiedząc, co sądzić o grzmotach, które spadły zanim w pełni rozwijała się zieleń. Zły to, czy dobry znak? Śmieje się dziś z ich zakłopotania św. Marek Ewangelista. Że też ludzie — powiada — jesz że ciągle nie rozumieją tak prostej rzeczy, iż co ma być, to będzie i choćby jak lamali sobie głowy, tego nie zmieniają.

—oo—

— **Nalepki trzeciomałowe.** Komitet obchodu rocznicy 3 Maja zwraca się do wszystkich władz, instytucji, właścicieli realności i mieszkańców miasta z gorącą prośbą o ozdobienie okien nalepkami iluminacyjnymi, które nabywać można we wszystkich sklepach, oraz w kioskach inwalidów od dnia 27 b. m. w cenie po 10 M. za sztukę.

— **Loterja państwowa.** Generalna dyrekcja loterji państwowej zawiadamia, że wydała już losy nowo rozpoczynającej się 5-tej loterji państwowej, które są do nabycia we wszystkich kolektoriach. Plan tej loterji został znacznie rozszerzony. Suma wygranych wynosi 470 milionów marek (poprzednio tylko 168 milionów). Losy są podzielone na dwie serie tak, że na każdy numer wylosowany padły dwie wygrane w równej wysokości. Plan ten obfitość i wysokością wygranych przewyższa plany wszystkich loterji zagranicznych, gdyż co drugi los wygrywa i w ogólności cały dochód ze sprzedaży losów po potrąceniu tylko kosztów rozdzielony jest na wygrane. Losy po 600 marek do każdej klasy są do nabycia, o ile zapas starczy, także w ówiankach po 150 M. Ciągnięcie pierwszej klasy rozpocznie się 16 ma b. r. Wobec ogromnego popytu na losy, winni dotychczasowi gracze jak najrychlej zaopatrzyć się w losy, gdyż kolektanci nie są obowiązani ani uprawnieni rezerwować losów nowej loterji dla posiadaczy tychże z poprzedniej loterji.

— **Straż mogił polskich bohaterów.** Dnia 26 kwietnia w środę o godz. 5 popoł. w sali ratuszowej odbędzie się posiedzenie celem zorganizowania uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę kaplicy na cmentarzu Obrońców Lwowa. Straż mogił polskich bohaterów zwraca się z gorącym apelem do przedstawicieli władz duchownych, miejskich, wojskowych, do wszystkich Towarzystw, Organizacji, Stowarzyszeń, Związków, Korporacji i do wszystkich tych, w których pamięci żyją czyny bohaterów Obrońców Lwowa i Kresów, ażeby jaknajliczniej przybyć raczyli i nie odmówili pomocy i współdziałania w pracy.

— **Towarzystwo Polskiego Żałobnego Krzyża.** Pięć lat waleczna walka narodu naszego o wolność i wielką światową wojna, zaściliły mnogimi tysiącami mogił obszary Rzeczypospolitej Polskiej. Wszystkie cywilizowane narody uświadomiły potrzebę opieki nad cmentarzyskami i kłobanami tak własnych jak i obcych żołnierzy, a traktat wersalski objął odnośnie obowiązki specjalnymi postanowieniami. W Polsce przewlokło się wykonanie obowiązku tego, wskutek dłuższych lat wojennych, tak że dopiero obecnie można przystąpić do systematycznego spełnienia zadania. W celu ułatwienia spełnienia misji w powyższym kierunku, zawiązuje się w całym Państwie obywatelskie zreszenie: Towarzystwo Polskiego Żałobnego Krzyża z centralą w Warszawie okręgowymi związkami w siedzibach dowództwa okręgów korpusnych, w dalszem rozgałęzieniu zaś z związkami powiatowymi i parafialnymi. Celem stowarzyszeń tych, jest ochrona od zniszczenia i utrzymanie w należytych stanie grobów powstańczych i wojskowych. Nowo powstająca instytucja opiera się w swej działalności o władze wojskowe. Wkładki poszczególnych członków uprawnionych do noszenia odznak Stowarzyszenia, wynoszą miesięcznie 50 czyli roczne 600 Mk. Przystąpienie swe można zgłaszać ustnie lub pisemnie przy złożeniu wkładki w Urzędzie opieki nad grobami wojennymi Lwów, ul. Jabłonowskich 5 parter (koszary).

— **Fundusz im. Piusa XI. dla inwalidów wojennych.** Wczoraj odbyła się w Warszawie akademja na cześć Ojca św. na której przedstawiono zebranyemu myśl utworzenia funduszu imienia papieża Piusa XI. dla polskich inwalidów wojennych. Kapłan szpitala ks. Ubniowski zakomunikował, że na zapoczątkowanie tego funduszu kardynał Kakowski

złożył 300.000 Mk. a biskup połowy Gall 100 tysięcy Marek.

— **Redukcja personelu kolejowego.** Czynności zmierzające do osiągnięcia oszczędności w administracji kolei państwowych są w pełnym toku. Obok redukcji wydatków rzeczowych przeprowadza się oszczędności na polu wydatków personalnych przez zwolnienie ze służby zbędnych pracowników. Jak się dowiadujemy zwolniono ze służby w samym tylko okręgu lwowskiej Dyrekcji kolejowej przeszło 300 sił kobiecych kierując się przy tym także względami na stosunki osobiste odnośnych pracowników, gdyż wypowiedziano stosunek służbowy w pierwszej linii mężatkom oraz pannom pozostającym na utrzymaniu rodziców. Pensjonowanie pracowników starszych przeprowadza się w ten sposób, że na raz pensjonuje się tych, którzy ukończyli 35 lat służby i przekroczyli 60 rok życia lub są niezdolni do pracy. Emeryci ci pobierają więc pensje dorównującą prawie zupełnie ostatnim poborom. Od początku b. r. przeniesiono na emeryturę ponad 100 stałych pracowników lwowskiego okręgu.

— **Odczyty.** Marja Czerszyk-Bakowska »Wychowanie praktyczne dziewcząt« 26 kwietnia środa, Marja Demelówna »Wychowanie infodzieły żeńskiej w szkołach przemysłowych« 28 kwietnia piątek, dr. St. Niemiński »O cywilizacyjnym znaczeniu kobiety w ogóle a Polki w szczególności« 1 maja poniedziałek w sali Tow. Gospodarczego (dawniej gimnazjum W. Niedziałkowskiej) ul. Kopernika 20 o godz. 7 wieczorem.

— **Na cele Czytelni akademickiej** złożyli pp.: Tadeusz Cieński 50.000 M., dr. Aleksander Skarbek 10.000 M., prof. dr. Stanisław Starzyński 2000 M., za co szlachetnym ofiarodawcom składa gorące podziękowanie prezydium Czytelni akademickiej.

— **Zapis na cele oświatowe.** S. p. Leontyna Kokocińska, nauczycielka w Dawidowie, zmarła we Lwowie 26 marca 1922, zapisała testamentem cały swój majątek na cele oświatowe T. S. L. Spadek składa się z domu murowanego z ogrodem w Dawidowie, oraz urzędzenia domowego. Spadek użytym być ma, w myśl życzenia testatorki, na założenie i utrzymanie ochronki dla dzieci polskich im. Antoniego i Marji Durskich.

— **Wywóz nasion.** Zmniejszony komplet głównego urzędu przywozu i wywozu upoważnił biuro głównego urzędu w Warszawie do wydawania pozwoleń na wywóz wszelkich nasion z wyjątkiem zbóż, koniczyzny, rabinu i nasion strączkowych jadalnych.

— **Ofjary z za morza.** Konsulat generalny w Montreal zebrał w drodze składek na cele dobroczynne w Polsce 4243 65 dolarów, z czego ofiarował 3352 66 dol. na sierociniec, zaś 690 99 dol. na polski Czerwony Krzyż.

— **Budowa kościoła.** Z Zielonego nad Zbruczem donoszą nam: Drugi dzień Świąt Wielkiejnocy przeżyła tutejsza ludność bardzo uroczystie, gdyż w dniu tym dokonał się święcenia krzyża i miejsca pod kościółek proboszcz z Tomstego ks. Bialikiewicz.

Dzięki więc ofiarności hr. Pinińskiego, ofiarodawcy miejsca wraz z murami dawnej karczmy, będzie mogła lepiej się skupić tutejsza polonja i ochronić się przeciwko wynarodowieniu. Wybrany komitet zwraca się o pomoc pieniężną do rodaków, gdyż ludność tutejsza, która wiele ucierpiała od różnych inwazyj, nie jest w stanie wykonać w tych czasach większej budowy o własnych siłach.

— **Spadanie gwiazd.** Obserwatorium krakowskie komunikuje: W piątek 21 kwietnia, około 10 wieczorem w Beskidzie wschodnim zauważano niezwykle obfite spadanie gwiazd. Pomiędzy godz. 21 42 a 22 27, czyli w ciągu 45 minut, zaobserwowano 216 meteorów, przeważnie bardzo jasnych, promieniujących z okolic gwiazdozbioru »Liry«. Rzadki ten fenomen według wszelkiego prawdopodobieństwa był wywołany spotkaniem się ziemi z torem pierwszej komety z 1861 r. i niewątpliwie był widoczny wszędzie, gdzie niebo było pogodne. W samym Krakowie noc z piątku na sobotę była pochmurna.

— **Prześladowanie Polaków w Kamieńcu.** W Kamieńcu Podolskim władze sowieckie nałożyły na wszystkie kościoły katolickie po 5 milionów rubli kontybnucji. Nauczycieli polskich szkół, Jachimowicza i Przyborowską, zesłali w głąb Rosji za to, że uczyli dzieci polskie pacierza.

### Komunikaty.

— **Z Uniw. ludowego im. A. Mickiewicza.** We środę, 26 b. m. o godzinie 6 30 ptzy ul. Bour-

larda 5, wykład red. Szmycera p. t.: Język międzynarodowy „Esperanto“.

We czwartek, 27 b. m. o 6 30 wykład prof. Politechniki dr. Caro p. t.: „Podstawy nowoczesnego państwa“ część I — W piątek, 28 b. m. o 6 30 wykład doc. Uniw. dr. Modelskiego p. t.: „Południowe pogranicze Polski pod względem historyczno-etnograficznym“ część III. — W sobotę, 29 b. m. o 6 30 wykład prof. Politechniki dr. Caro p. t.: „Podstawy nowoczesnego państwa“ część II. — W niedzielę, 30 b. m. o 6 30 wykład doc. Uniwersytetu dr. Modelskiego p. t.: „Południowe pogranicze Polski“ cz. IV.

### Mianowania i przeniesienia.

Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował ukończonych słuchaczy praw Jana Chryzostoma Kulmayskiego i Tadeusza Grudzińskiego — aplikantami.

### Notatki literacko-artystyczne.

#### Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7 30 wieczorem.

Dziś, we wtorek „Sprzedana narzeczona“, opera w 3 aktach Smetany. — Jutro, we środę „Wielki wieczór baletu“, (gościnnie występ A. Fortunata i N. Kirsanowej). — We czwartek „Wierna kochanka“, komedia w 3 aktach Fijałkowskiego.

#### Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, we wtorek, we środę i czwartek „Szał miłości“, operetka w 3 aktach Buttykaya. — W piątek „Dama w gronostajach“, operetka w 3 aktach Gilberta.

#### Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, we wtorek i jutro, we środę „Kontrolor wagonów sypialnych“, farsa w 3 aktach Bissina. — We czwartek „Rotwór prof. Pytla“, groteska w 3 aktach Winawera.

„Kier a kochanka“, słoneczna komedia Mieczysława Fijałkowskiego, która od czterech miesięcy nie schodzi z afisza w Warszawie, grana będzie po raz pierwszy w Teatrze Wielkim we czwartek, 27 b. m. Przez scenę przewiną się dzikie postacie naszych ułanów, przeżyjemy raz jeszcze wielką chwilę dziejową z okresu walk polsko-bolszewickich, przypatrzmy się życiu naszych żołnierzy, a to wszystko na barwnym tle, które autor pięknie rozsunął. Reżyseruje Okornicki.

**Wieczór autorski Kazimierza Wierzyńskiego** ze słowem wstępnym p. M. Lewickiej: »O najnowszej poezji polskiej« urządza Związek stud. wydz. filoz. we wtorek 25 kwietnia, o godz. 7 30 w sali Muzeum przemysłowego. Wstęp 300 Mk. dla członków Związku 100 Mk. Bilety wcześniej nabyte można w składzie nut Wp. Seyfarta (ul. Akademicka)

### Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 25 kwietnia, godz. 10 30.

Marki niemieckie	14 30	(16 00—16 40)
Franki francuskie	356	(000—000)
Franki szwajcarskie	600	(—)
Funty sterlingi	16 900	(— —)
Wiedeń	00—00	(49 5—51 5)
Korony niem.-aust.	00—00	(49 00—51)
Korony czeskie	00—00	(73—75)
Praga, wypłata	00—00 00	(72 5—74 5)
Lei	—	(00—00)
Liry	—	(—)
Budapeszt	—	(—)
Paryż	—	(000 00—000 00)
Berlin	—	(15 90—16 20)
Dolary amerykańskie	3820—3850	(3840—3830)
kanadyjskie	3629—3592 00	(—)
Zurych Marki polskie	00 00	

Tendencja na marki niemieckie silnie wyższo a Uwaga: Pierwsza cyfra wskazuje kurs informacyjny, druga, w nawiasie, kurs nieoficjalnej giełdy.

## TELEGRAMY.

### Litwa okupuje pas neutralny.

**Wilno. (PAT.)** Z pasa neutralnego nadeszły tu wiadomości, że w ostatnich dniach marca oddział żołnierzy litewskich z oficerem na czele okrążył wieś Kozaliszki w gminie sumiełiskiej, leżącej w pasie neutralnym. Żołnierze ci dokonali ścisłej rewizji w domach i zabudowaniach celem zabrania do wojska mężczyzn w wieku poborowym. Rewizja ta dała nikły rezultat, gdyż młodzież w wieku poborowym wczasy uprzedzona o tej rewizji, opuściła wieś. Żołnierzom udało się aresztować i odstawić do koszar jednego poborowego

#### Z POBYTU NACZELNIKA PAŃSTWA W WILNIE.

**Wilno. (AW.)** Naczelnik Państwa przez cały ranek zwiedzał kliniki uniwersyteckie, Antokol, gmach główny uniwersytetu — instytut imienia Śniadeckiego, oraz kollegium im. A. Czartoryskiego. O godz. 3 Naczelnik Państwa wydał obiad na cześć uniwersytetu.

#### PRUSKA METODA.

**Katowice.** »Sztandar Polski« donosi z Gliwic: W sobotę o godz. 8 wieczorem zjawilo się przed probostwem w Sobieszowicach kilkunastu orgeschowców, z których część obstała plebanję, reszta zaś wtargnęła do mieszkania proboszcza Madeji oraz ks. kapelana Kowalika. Zarówno ks. proboszcz jak i ks. kapelan znajdowali się w tym czasie w kościele. Służąca księdza Madeji, której udało się wydostać z plebanji podczas przeszukiwania probostwa, zwróciła się do odwachu francuskiego w Sobieszowicach o pomoc. Dano znać obu księżom, aby uciekli. Obaj też skorzystali z przestrogi i wyjechali z Gliwic. Jak wiadomo, urządzono już przed kilku tygodniami zamach na ks. proboszcza Madeję, dojąc do jego sypialni 9 strzałów rewolwerowych. Już o piątej wieczorem przyszedł jakiś podejrzany osobnik na probostwo i chciał się widzieć z proboszczem. Poznawszy w nim jedne orgeschowca i nie wpuszczono go. Ks. Madja jest prezesem Polskiego komitetu dla Górnego Śląska, powstałego jeszcze pod panowaniem niemieckim. Zarówno on jak i kapelan Kowalik, obaj znani działacze w Towarzystwach

nazwiskiem Gawińskiego. Wypadki podobne powtarzają się nadal.

W Wilno. W nocy z 23 na 24 b. m. żołnierze litewscy obsadzili następujące wioski w pasie neutralnym: Podpudzie, Bijuny, Rapoje (na północ od Święcian) i Kirbiszki (na zachód od Trok). Żołnierze litewscy dopuścili się szeregu gwałtów na ludności cywilnej, aresztując między innymi milicjantów miejscowych Leona Polite, Wincentego Łozowskiego i Józefa Siawruka, których odstawiono do dowództwa bazy w Uclanach.

polskich, otrzymali w ostatnich dniach liczne listy z pogrozkami.

**Katowice.** »Sztandar Polski« w Gliwicach pisze w sprawie ostatniej zbrodni niemieckiej, że gdy zawieszono stan oblężenia w Gliwickim i Zabrszkim, pewna część niemieckiej organizacji bojowej przeniosła się do Bytomia, Królewskiej Huty, Świętochwalic i okolicy. W okolicach tych widzi się całe grupy orgeschowców, którzy na ulicy prowokują ludność polską. Organizacje bojowe w Bytomiu zostały w ostatnim czasie pomnożone i wzmocnione przez Bawarczyków. Dnia 17 kwietnia b. r. rzucono granat ręczny na Dom Związkowy w Rozbarku pod Bytomiem, co miało na celu sprowokowanie Polaków. W tym samym celu ostrzeliwano 18 b. m. o godz. 8 wieczorem szosę szaryjską w Rozbarku, co powtórzyło się też następną noc. Niemiecka komisja mordercza (Mordskommission) operuje głównie w Brzegu i Wrocławiu i jest na Górnym Śląsku silnie rozgłaszona. Także w innych powiatach Górnego Śląska wzmocniono niemieckie organizacje bojowe.

**Warszawa. (AW.)** Rząd polski polecił posłowi Rzętej w Paryżu, aby natychmiast złożył Radzie ambasadorów notę o wznowieniu się działalności band Orgeschu na G. Śląska. W sferach Rządu polskiego panuje oburzenie z powodu tego, że w chwili kończenia się rokowań polsko-niemieckich w Genewie rząd niemiecki popiera akcję Orgeschu, albowiem bez takiego poparcia przewóz broni i amunicji na G. Śląsk byłby niemożliwy.

**Wilno. (AW.)** Litewska Aj teleg. donosi z Kłajpedy, że prowokacje Heimatsbundu nie ustają. Litwini w Kłajpedzie są na wszelakie sposoby szpiegowani i prowokowani. Niedawno odbyły się rewizje w Radzie narod. i innych instytucjach. Obecnie już udowodniono, że „Heimatsbundowy“ rozsyła po całym kraju szpiegów, którzy śledzą, czy Litwini na terytorjum Kłajpedy lub na pograniczu nie organizują się wojskowo. Sami zaś sprowadzili dość znaczne zapasy broni z Niemiec i chcąby swe ciemne sprawy usprawiedliwić obawą napadu ze strony Litwinów.

#### PRZED OBJĘCIEM GÓRNEGO ŚLASKA.

**Katowice. (AW.)** Komisja międzysojusznicza zażądała od Naczelnej Rady Ludowej, spisu osób, przeznaczonych na urzędy w polskiej części Górnego Śląska. Istnieje przypuszczenie, że chodzi tu o sprowadzenie tych osób na urzędy celem zaznajomienia ich z administracją jeszcze przed wkroczeniem wojsk polskich. Jak widać komisja międzysojusznicza pragnie, by objęcie Górnego Śląska odbyło się jaknajszybciej.

#### RZĄD POLSKI BIERZE UDZIAŁ W ŻALOBIE ŚLASKA.

**Warszawa. (PAT.)** Prezydent Ministrów Poniński wysłał wczoraj do Naczelnej Rady Ludowej w Katowicach następującą depezę: Dotknięty do głębi skrytobójstwem, dokonaniem na osobie dzielnego patrioty śp. Dra Styczyńskiego, Rząd Rzeczypospolitej Polskiej łączy się w dniu jego pogrzebu w żalobie ludności górnośląskiej i szle na ręce Naczelnej Rady Ludowej wyrazy współczucia z powodu utraty jednego z najlepszych jej synów. Niechaj niewinnie przelana krew przypieczętuje ponownie zespolenie prastarej dzielnicy piastowej z Macierzą polską i wbrew złym siłom natchnie wszystkich do dalszej nieugiętej pracy nad przyszłością Ojczyzny.

#### Z POWODU NAPAŚCI NA KOMISJĘ MIĘDZYSOJUSZNICZĄ.

**Katowice. (PAT.)** Komisja międzysojusznicza odebrała debit na Górnym Śląsku następującym pismom niemieckim: „Berliner Localanzeiger“ — „Berliner Tageblatt“ — „Breslauer Morgenzeitung“ — „Breslauer Zeitung“ i „Simplicissimus“, a to za artykuły skierowane przeciwko komisji międzysojuszniczej.

#### SPRAWOZDANIE Z WYBORÓW DO SEJMU WILEŃSKIEGO.

**Wilno. (PAT.)** Generalny komisariat wyborczy zakończył sprawozdanie wyborów do Sejmu wileńskiego. Wstęp do sprawozdania zawiera rys geologiczny i historyczny Ziemi Wileńskiej oraz sytuację w okresie wojennym, a to celem przedstawienia tła, na którym odbywały się wybory. Sprawozdanie omawia szereg aktów wyborczych, zarządzeń i zachowanie się władz, stanowisko i programy stronnictw politycznych i grup narodowych, akcję prasy polskiej, litewskiej i żydowskiej. W dalszym ciągu sprawozdanie zawiera opis urzędowy przebiegu wyborów, a wreszcie wyjaśnia protesty, które powstały w związku z nielicznymi zajściami w czasie głosowania i podaje statystykę wyborów.

#### POLSKA AGENCJA KONSULARNA W INDJACH HOLENDERSKICH.

**Warszawa. (AW.)** Ze względu na konieczność roztoczenia opieki konsularnej nad ludnością polską w Indiach holenderskich ustanowioną została honorowa agencja konsularna dla Indji holend. z siedzibą w Butawji, która podlega służbowo konsulowi polskiemu w Rotterdamie.

#### ODROCZENIE SŁUŻBY WOJSKOWEJ.

**Warszawa. (Tel. wł.)** Ministerstwo wojny wydało obecnie polecenie, aby wyjątkowo odroczone uczniom kursów maturalnych i szkół zawodowych stawianictwo do służby wojskowej do dnia 1. lipca br.

#### PRZECIWIW HANDLOWANIU GMINAMI POLSK.

**Zakopane. (Tel. wł.)** Wczoraj w sali Morskiego Oka odbył się olbrzymi wiec publiczny, na którym po referacie dra Gabryszewskiego i przemówieniach kilku mowców uchwalono protest przeciw handlowi gminami polskimi przy rokowaniach o Jaworzynę oraz przeciw przewiekaniu tej sprawy przez Czechów.

#### NAKRYCIE GNIAZDA SZERSZENI.

**Radom. (Tel. wł.)** Wczoraj odbyło się tu posiedzenie okręgowego komitetu komunistycznej partii polskiej. Na zebranie to wkroczyła policja tak nieoczekiwanie, że uczestnicy nie zdążyli zniszczyć kompromitujących dokumentów. Między innymi wpadły w ręce policji pisma przygotowania do strajku kolejowego. Wszystkich uczestników zebrania aresztowano.

#### ZE ZJAZDU OŚWIATOWEGO.

**Warszawa. (PAT.)** W drugim dniu obrad zjazdu oświatowego, zwołanego przez związek miast polskich toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad referatem p. Nowickiego o ustroju szkolnictwa w miastach w związku z ogólnym prawodawstwem szkolnym. Uchwalono między innymi następujące wnioski: 1) Zjazd domaga się wydania nowej ustawy o ustroju władz szkolnych i organów samorządu szkolnego, wedle której szkolnictwo powszechne w większych miastach byłoby przekazane samorządom terytorjalnym pod kontrolą państwowych władz oświatowych. Samorządy tworzą specjalne organa pod nazwą wydział kultury i oświaty. 2) Wydziały kultury i oświaty zajmą miejsce dotychczasowych rad szkolnych miejskich lub dozorów szkolnych z jednej i wydziałów szkolnych magistrackich z drugiej strony. Poza porządkiem dziennym poruszył p. Jan Tabeau z Bydgoszczy sprawę przyszłego zjazdu i prosił o zwołanie go do Bydgoszczy. Załatwienie tej sprawy przekazano komisji oświatowej związku miast.

#### IDEOWE CZWORPOROZUMIENIE.

**Genua. (PAT.)** Ożywieni myślą ścisłej współpracy łączącej na konferencji genueńskiej delegacje krajów oraz wskutek rozmów przedwstępnych — które wykazały w tej kwestji jednolitość opinii, szefowie biur prasowych ministerstw spraw zagranicznych: polski Targowski, królestwa S. H. S. dr. Deboddy, Czechosłowacji Hajek, oraz prezydent syndykatu dziennikarzy rumuńskich Bacalbosa, członek delegacji rumuńskiej nakreślili na odbytem na skutek inicjatywy Targowskiego zebraniu wytyczne wspólnej pracy i wzajemnej akcji zmierzającej do zacieśnienia węzłów przyjaźni łączących 4 państwa. — Przewidziane jest ustalenie bliższych stosunków pomiędzy prasą tych państw, organizacja wzajemnych informacji, wystawy, odczyty, wycieczki dziennikarzy jak również perjodyczne konferencje szefów biur prasowych ministerstw spraw zagr. 4 państw. — Pierwszy taki zjazd, które kolejno odbywać się mają w stolicach 4 państw, — odbędzie się w lipcu br. w Karlsbadzie (Czechosłowacja).

#### O NADUŻYCIA W MONOPOLU TYTONIOWYM.

**Warszawa.** Sąd apelacyjny rozpoznawał wczoraj rano sprawę byłego dyrektora generalnego monopolu tytoniowego dr. Karola Seeligera, oskarżonego o szereg nadużyć w monopolu tytoniowym. W pierwszej rozprawie przeciwko dr. Seeligerowi sąd okręgowy pod sądnie uniewinnił. Przeciwko temu wyrokowi wniósł prokurator do sądu okręgowego protest, a prokuratorja generalna apelację. Sąd po godniejszej naradzie odrzucił apelację, zatwierdzając wyrok pierwszej instancji i zapowiedział ogłoszenie motywowanego wyroku w dniu 10 maja b. r. Tem samem odpadła także pretensja cywilna Rządu.

#### POWÓDZ W OKOLICY DŹWIŃSKA.

**WWilno. (AW.)** Według ostatnich wiadomości, powódź w okolicy Dźwińska zalała następujące miasteczka i wioski Kalkuny, Czerepowo, Soderkuny, Jodówka i Gajek. Według dotychczasowych obliczeń utonęło 200 osób.

#### ARESZTOWANIE SAWINKOWA I JEGO TOWARZYSZY.

**Berlin. (PAT.)** Do pism tnt. donoszą z Genui: Przy zbadaniu aresztowanych tam 15 Rosjan z powodu zamiarów zamachowych na delegację rosyjską okazało się, że wśród nich znajduje się i Sawinkow. Uchodzi on za główną osobę w przygotowanym sprzysiężeniu przeciw delegacji rosyjskiej. Przeciwko wszystkim 15 aresztowanym zostanie wdrożone oskarżenie.

#### ALEKSANDER SERBSKI W PARYŻU.

**Belgrad. (PAT.)** Pisma donoszą, że król Aleksander serbski po krótkim pobycie w Bukareszcie udał się do Paryża.

#### † LEOPOLD BATTENBERG.

**Londyn. (PAT.)** W. B. K. Lord Leopold Montbatten, były ks. Leopold Bartenberski, brat królowej hiszpańskiej, zmarł wczoraj po ciężkiej operacji.

#### POINCARÉ NA KONGRESIE ROLNICZYM.

**Paryż. (PAT.)** Hayas. Przemawiając na kongresie rolniczym w Naney skreślił Poincaré historię wyzwolenia własności francuskiego, która rozpoczęła się nabyciem własności indywidualnej, a zakończyła się przyznaniem pełni praw politycznych w roku 1848. Poincaré stwierdził, iż nawet sowieccy apostołowie zniesienia własności zawahali się przed pozabawieniem własności chłopów rosyjskiego. Teraz gdy chłopcy rosyjscy niechęć się jej wyrzec, komunizm rządzący ucieka się do przystosowania swoich mało żywotnych systemów, wprowadzając wieczyste dzierżawy itp. Wydaje się więc, iż ustrój bolszewicki zbliża się pośrednio do ustroju francuskiego z przed roku 1789. do godnej ubolewania reakcji.

#### AMNESTJA NA UKRAINIE SOWIECKIEJ.

**Warszawa. (Tel. wł.)** Donoszą tu z Moskwy, że ukraiński centr. komitet wykonawczy uchwalili amnestie dla żyjących za granicą Ukraińców, którzy należeli do wojsk Skoropadskiego, Petlury, Denikina i Wrangla, oraz do innych oddziałów ochotniczych, walczących przeciw sowiecom. Jest to bardzo ważna wiadomość dla wielu emigrantów, żyjących w Polsce.

#### PRZESILENIE MINISTERJALNE W ESTONII.

**Wilno. (AW.)** „Echo Kowieńskie“ podaje wiadomość, jakoby estoński minister spraw zagr. Piip wniósł podanie o dymisję. Ma to być w związku z trudnościami, napotykanymi na drodze do ratyfikacji uchwał konferencji warszawskiej (państw bałtyckich) przez sejm estoński.

#### NIEZAWISŁOŚĆ PÓLNOCNEJ MONGOLJI.

**Paryż. (PAT.)** W. B. K. Wedle depezy z Kopenhagi, ogłosiła północna Mongolia swoją niezawisłość i zawarła z rosyjskim rządem sowieców przymierze wojskowe, aby zabezpieczyć się przeciwko atakom ze strony Chin.

#### OBIECANKA TOLERANCJI.

**Genua. (PAT.)** „Secolo“ donosi, że w kołach watykańskich potwierdza się wiadomość o zawarciu między Watykanem a Rosją układu mającego na celu odironę katolików i dotyczącego szerszenia katolicyzmu w Rosji. — Wedle tego układu mogą przyjeżdżać do Rosji duchowni katolicy — nie wyłączając jezuitów — i zajmować się wychowaniem młodzieży, a dalej Franciszkanie dla propagandy wiary, wreszcie zakonnice, którym się pozwoli na pielęgnowanie chorych i na spełnianie dzieła miłosierdzia w okolicach dotkniętych głodem.

#### EWENTUALNA CZĘŚCIOWA DEMOBILIZACJA CZERWONEJ ARMII.

**Moskwa. (AW.)** Dnia 5. maja zostanie otwarta 3 sesja wszechrosyjskiego Komitetu wykonawczego Rad. Porządek dzienny zawiera między innymi kwestję częściowej demobilizacji armii czerwonej na wypadek pomyślnego dla Rosji wyniku prac konferencji genueńskiej.

#### CZICZERIN WYJAŚNIA.

**Genua. (AW.)** Cziczerin ogłasza w socjalistycznym dzienniku „Avanti“ oświadczenie, w którym wyjaśnia, że na bankiecie urządzonym przez króla włoskiego w rozmowie z nim bynajmniej nie podchodził się — jak doniosły pisma włoskie. — Rozmowa dotyczyła stosunków handlowych między Włochami a Rosją.

#### UKŁAD MIĘDZY NIEMCAMI A UKRAINA SOWIECKA.

**Berlin. (PAT.)** „Local Anzeiger“ donosi, że nazajutrz po podpisywaniu traktatu niemiecko-rosyjskiego zawarta została również umowa między Niemcami a Ukrainą sowiecką podpisana przez Rathenau'a z jednej a Rakowskiego z drugiej strony. Z innych źródeł donoszą, jakoby wiadomość ta była nieprawdziwa.





Cykałka, służył on razem z zaginionym na froncie włoskim z końcem 1916 lub z początkiem 1917 roku. Stojąc pod Gorycją pod wsią Overe prago. Po powrocie Jli Cykałka z urlopu spotkał świadka obok walczącego brata zaginionego Fedora, który oznajmił świadkowi, że tej nocy został brat jego zabity granatem i że on Fedor Cykałek pochował brata. Wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Kieryły Kuźmieniuka, z końcem 1916 lub z początkiem 1917 po powrocie zaginionego z urlopu, możliwie w miesiąc później po bitwie na włoskim froncie, opowiadał świadkowi kapelan wojskowy ks. Reid, że Jli Cykałek rozerwany został granatem, przyczem okazał świadkowi legitymację Jli Cykałka, którą przynieść mieli ks. Reid sanitacji wojskowej. Nadto jeden zugsführer, niepamiętnego świadkowi nazwiska, opowiadał mu, że był naoczny świadkiem rozszarpania Jli Cykałka. Wedle poświadczenia Urzędu gminy Kuty Stare z dnia 27. listopada 1920 Jli Cykałek powołany z ogólną mobilizacją do austr. wojska dotąd do gminy nie powrócił, a miejsce jego pobytu jest nieznane. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl par. 24 l. 2 uc. i par. 1 ustawy z 31. marca 1918 Dzpp. Nr. 128 i rozp. min. z 8. kwietnia 1918 Nr. 154 Dzpp., zarządza się na wniosek Wasyłyny z Romanuków Cykałek żony zaginionego postępowanie celem zmiany wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi, albo p. adv. Oleskerowi w Kutach, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego. Jli Cykałka syna Mikołaja wzywa się, o ile żyje, aby stawił się przed podpisanym Sędem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. maja 1922 jednakowoż nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej. Sąd na ponowny wniosek orzecznie ostatecznie uznanie za zmarłego i rozwiązania wężła małżeńskiego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Kołomyja dnia 25. października 1921. 2425

### ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Prez. 842/18 L. 22. Obwieszczenie. Prezes Sądu Apelacyjnego we Lwowie ustanowił na mocy par. 301 p. k. dla drugiej, trzeciej i czwartej w dniach 15. maja, 11. września i 6. listopada 1922 o godzinie 9 przed południem rozpoczynających się kadencji posiedzeń Trybunału Sądu Przysięgłych przy Sądzie okręgowym w Brzeżanach Przewodniczącym Trybunału Sądu Przysięgłych Prezesa Sądu okręgowego Jana Vincenza, a zastępcami Przewodniczącego Wiceprezesa Sądu okręgowego Leona Giele i Sędziów Sądu okręgowego Emila Kbrzyńskiego, Pawła Bilińskiego, Karola Smolnickiego, Jana Zawistowskiego, Bazylego Szczerbatuka, Michała Radeckiego i Karola Dołyckiego.

Prezidium Sądu okręgowego.  
Brzeżany dnia 11. kwietnia 1922. 4184 1—3

C. VII. 5/22/3. Edykt. Strona powodowa Kyrilo Ostrowski wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Piotrowi Ostrowskiemu o własność połowy realności wyk. hip. 227 księgi gruntowej gminy Jankowce do L. czynn. C. VII. 5/22/1. Audjencia do ustnej rozprawy została wyznaczona na 3. kwietnia 1922 godz. 10 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 8 sala rozpraw. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Dra Fischera adwokata w Tarnopolu kuratorem, który ja będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział VII.  
Tarnopol dnia 3. kwietnia 1922. 4182 1—3

Cg. XVI. 206/22/1. Edykt. Strona powodowa Piotr Kaczor w Zarzeczcu wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Nieobjętej masie spadkowej sp. Katarzyny Cwanek o 30.000 Mkp. Audjencia do ustnej rozprawy została wyznaczona na 24. kwietnia 1922 godz. 9 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 16 I piętro. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adv. Dra Czarnka w Rzeszowie kuratorem, który ja będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział XVI.  
Rzeszów dnia 27. marca 1922. 4224

U. VI. 2469/21/9. Tynko Dżek, rolnik w Jasionowie, skazany został wyrokiem Sądu powiatowego w Złoczowie z dnia 15. grudnia 1921 za podbijanie cen drzewa opałowego na karę 14-dniowego aresztu i grzywnę w kwocie 20.000 Mkp.

Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Złoczów dnia 7. kwietnia 1922. 4195

Vr. 932/22. Oskarżonego Prokopa Kocia z Wierzbicy znano wyrokiem Sądu okręgowego karnego we Lwowie winnym występku z art. 26 ustawy z 2. lipca 1920 l. 67 i skazano go na grzywnę w kwocie 10.000 Mkp. zamienionej w razie nieściągalności na areszt przez dni 15 po myśli par. 389 pk. na ponoszenie kosztów postępowania karnego. Zarazem orzeczono konfiskatę przedmiotów czynu oraz zarządzone ogłoszenie wyroku na koszt oskarżonego w „Gazecie Lwowskiej” i wywieszenie tego wyroku na mieszkaniu oskarżonego.

Sąd okręgowy karny.  
Lwów dnia 19. kwietnia 1922. 4113

Cg. Ie. 724/22. Edykt. Przeciw nieobjętej masie spadkowej po sp. Teodorze z Dorosławów Zadołyźnie, Mariji Dorosławowej, córce Fedka i Oksie Dorosławowej,

zostawionym został do Sądu okręgowego cywilnego we Lwowie przez Małankę z Zadołyźnych Dorosławową pozew o zniesienie współwłasności realności. Na podstawie pozwu wyznaczono I. audjencję w trt. Sądzie biuro 85 ul. Sądowa 7/III. na dzień 26. kwietnia 1922 godz. 10 rano. Celem strzeżenia praw pozwanym mas spadkowych ustanawia się Pana Dra Gelmana adwokata we Lwowie kuratorem.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział Ia.  
Lwów dnia 5. kwietnia 1922. 4203

### SPADKI.

A. 10/19. Wezwwanie nieznanych dziedziców. Hirsch Kapner kupiec w Bednarce zmarł dnia 26. września 1911 nie pozostawiając ostatniego rozporządzenia. Sądowi niewiadomo czy pozostali dziedzice. Ustanawia zatem p. Dra Erwina Aleksandrowicza adv. w Gorlicach kuratorem spadku. Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku, winien o tem donieść temu Sądowi w ciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasokresu będzie spadek wydany tym osobom, które wykaza swe prawa, o ile by zaś praw nie wykazano, spadek przypadnie Skarbowi Państwa.

Sąd powiatowy, Oddział I.  
Gorlice dnia 3. lutego 1922. 4137 1—3

### AMORTYZACJE.

Sprostowanie. Edykt z 17. marca 1920. T. 343/18/8 prostuje się w ten sposób, że ostatnie kupony od 4 1/2% listów zast. gal. Tow. kredyt. ziemskiego S. III. Nr. 856, 857 i 858 płatne są 31. grudnia 1929 a nie 31. grudnia 1920.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów dnia 10. maja 1920.

T. VI. 40/22/2. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Bernarda Ohrensteina wdraża się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zagać, wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Zaświadczenie Polskiej krajowej Kasy pożyczkowej oddział Krakowski z 15. listopada 1920 przyjęcia w depozyt od B. Ohrensteina obligacji pożyczki państwowej na 25.000 Mkp.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.  
Kraków dnia 16. marca 1922. 4032

T. VI. 51/22/2. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Fryderyka Jungermanna w Krakowie wdraża się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zagać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Wystawione przez Bank Małopolski w Krakowie: Świadcstwo tymczasowe z 10. marca 1921 N. 72 b. W 294 B. M. na 12 akcji Towarzystwa „Azot” w Borach II. emisji. List z 10. marca 1921 stwierdzający, że Fryderyk Jungermann posiada w depozycie Syndykatu klauzrowego akcji „Azot” świadcstwo tymczasowe N. 72 na 13 akcji „Azot” II. emisji.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.  
Kraków dnia 18. marca 1922. 4040

T. 57/22/3. Zapowiedź pozbawienia mocy prawnej papierów wartościowych. Na wniosek Anny Kaczmarzkiej wdraża się postępowanie celem pozbawienia mocy prawnej na końcu wyszczególnionych papierów wartościowych, które wnioskodawczyni rzekomo zaginęły. Wzywa się posiadacza tych papierów wartościowych, aby w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia pierwszego ogłoszenia przedłożył je Sądowi; także i inni interesowani mają prawo zarzuty przeciw wnioskowi w Sądzie zgłosić. Po upływie tego terminu skoro nie będzie zarzutów, te papiery wartościowe pozbawione będą mocy prawnej. Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczka wkładowa Kasy oszczędności m. Sanoka na imię Anny Kaczmarzkiej o kwotę 45.000 Mkp. opiewająca Sr. 16627.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Sanok dnia 12. kwietnia 1922. 4087

T. 90/22/3. Na wniosek Wawrzyńca Muly z Sielnicy podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zagać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 30 dni od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi, tak, że inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Tymczasowe świadcstwo pożyczki dolarowej Stanów Zjednoczonych Nr. 76567 i 109.426 opiewających po 50 dolarów, zgłoszonych w P. K. K. P. oddział w Przemysłu.

Sąd okręgowy, Oddział V.  
Przemysł dnia 4. kwietnia 1921. 4121

T. V. 78/22/2. Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Stefani Irsay, zamieszkałej u Dr. Kostheimów w Podlipcach wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo wnioskodawczyni przez żołnierzy rosyjskich zrabowanych w roku 1914 lub 1915 dwóch akcji Galicyjskiego Bukowińskiego Akcyjnego Towarzystwa Przemysłu Cukrowniczego w Przeworsku Nr. 613. 621, każdej po 1000 Koron na imię wnioskodawczyni opiewającej wraz z arkuszami i kuponami do 1915 r. włącznie i talonami. Posiadacza powyższych akcji wzywa się, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

Sąd okręgowy, Oddział V.  
Rzeszów dnia 26. marca 1922. 4128

Nc. I. 869/21/3. Na wniosek p. Józefa Reicha kupca w Ustrzykach, wdraża się umorzenie Legitymacji zaliczeniowej na adres wnioskowy wystawionej przez Urząd stacyjny w Radziechowie Nr. 6941 na kwotę 10.000 Mkp. opiewającą, odnoszącą się do listu przewozowego Nr. 201.878. Legitymacja miała zagać. Wzywa się posiadacza jej aby zgłosił tu swe prawa w ciągu 45 dni od daty ogłoszenia tego edyktu. W przeciwnym razie uzna Sąd ten papier wartościowy za pozbawiony znaczenia.

Sąd powiatowy, Oddział I.  
Ustrzyki 15. lutego 1922. 4183

T. 263/17/5, T. 99/20/3, T. 328/21/7, T. 826/21/8, T. 827/21/8. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek: 1) Wydziału Rady powiatowej w Bóbrce T. 263/17/1, 2) Franciszki Boczuła T. 99/20/1, 3) Jana Jackiewicza syna Jana T. 328/21/1, 4) Teodora Szwydkiego syna Michała T. 826/21/1 i 5) Andrzeja Markiewicza T. 827/21/1 podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zagać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: ad 1) Książeczka wkładowa Banku krajowego we Lwowie z daty Lwów 15. grudnia 1912 Nr. 32874 na ulokowany kapitał 1020 koron, opiewająca na imię gminy Dobrowlany; ad 2) książeczki wkładowe Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie na nazwisko „Kazimierz Boczuła” Nr. 125051 na K. 1000 i Nr. 14311 na K. 200; ad 3) książeczka wkładowa Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie Nr. 119694 na nazwisko Jana Jackiewicza i kwotę 741 Mkp.; ad 4) książeczka wkładowa Polskiego Banku Krajowego we Lwowie Nr. 38344 na 900 koron; ad 5) książeczka wkładowa Polskiego Banku krajowego we Lwowie Nr. 40589 na 1100 K. na imię Andrzeja Markiewicza opiewająca.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów dnia 11. stycznia 1922. 4221

Zgłoszone w styczniu 1922 w Ropience pow. Lisko dokumenta wojskowe, wystawione na imię Hrycia Maszyka, urodz. w roku 1891 w Wańkowej, pow. Lisko — unieważnia się.

Poszukuje się subiekta korzennego do prowadzenia Kółka rolniczego w Brzechowicach, warunki omówić można u przewodniczącego Kółka rolniczego na probostwie w Brzechowicach.

## Gazeta Bankowa

NAJWIĘKSZE I NAJPOWAZNIEJSZE PISMO EKONOMICZNE — WYCHODZI 10. i 25. KAŻDEGO MIESIACA.

Nr. 7. opuścił prasę 10. kwietnia i zawiera:  
KAROL KRZETASKI: Problem odbudowy Europy. — Dr. EMIL SPÄT: Projekt ustawy czekowej. — I. SIELSKI: Kasy oszczędności a nowoczesne stowunki gospodarcze. — Ukończenie likwidacji Banku Austro-Węgierskiego — Przegląd sprawozdań i bilansów. — Sprawy bieżące. — Przeglądy giełdowe. — Kronika krajowa i zagraniczna.

Najbardziej miarodajne sfery uznają „GAZETĘ BANKOWĄ” za wydawnictwo niezbędne dla wszystkich organizacji i czynników gospodarczych Polski i przyznają jej charakter najpoważniejszego czasopisma ekonomicznego w kraju.

PRENUMERATA wynosi: rocznie 7200 Mkp., półrocznie 3600 Mkp., kwartalnie 1800 Mkp., zeszyt pojedynczy 300 Mkp.

Duży nakład pisma, dobrze zorganizowany kolportaż, poczytność we wszystkich dzielnicach dają rękojmię SKUTECZNOŚCI WSZELKIEJ REKLAMY.

A DRES WYDAWNICTWA:  
LWÓW, ZIMOROWICZA 5 — Tel. 581.